

Papierowski, Andrzej Jerzy

Działalność Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego w Płocku w latach 1915-1924

Notatki Płockie 51/1-206, 16-20

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DZIAŁALNOŚĆ LIGI KOBIEC POGOTOWIA WOJENNEGO W PŁOCKU W LATACH 1915–1924

Powstanie Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego związane jest ściśle z działalnością wybitnej działaczki niepodległościowej i socjalistycznej z terenu Płocka Janiny Benedekówny, ps. „Szara”, występującej w latach następnych pod podwójnym nazwiskiem, jako Benedek-Kowska (1891-1977). Jeszcze w 1914 r. podjęła działalność konspiracyjną w Oddziale Wywiadowczym I Brygady Światopelka-Jaworskiego w Zagórzcu, w Zagłębiu Dąbrowskim, gdzie w ramach w Sekcji Kobięcej, pracowała bezpośrednio pod rozkazami Aleksandry Szczerbińskiej, późniejszej żony marszałka J. Piłsudskiego. Szczerbińska wydała jej rozkaz, ażeby pozostała dłużej na terenie Płocka w celu utworzenia tam stacji przesyłkowej dla Oddziału Wywiadowczego I Brygady oraz podjęła działalność polityczną, według założeń programowych Zjednoczenia Stronnictw Niepodległościowych. Ponadto otrzymała zadanie ułatwienia przejazdu kurierkom Brygady oraz uzupełnianie ich raportów.

Po powrocie do Płocka Benedekówna niezwłocznie podjęła działalność. Oparła ją na nielicznych, dawnych uczestnikach rewolucji z 1905 r., a także na działaczach Związku Strzeleckiego, którzy, mniej więcej w tym czasie, został przekształcony na POW oraz na miejscowym Towarzystwie Opieki nad Mową Ojczystą (TOnMO). W tym ostatnim, współpracę z Benedekówną podjęli znani działacze społeczni, jak Janina Drobiówna, dr Władysław Kosmaciński, Bogumił Przybyszewski z rodzeństwem i Zygmunt Trzeciak¹.

Okolicznością sprzyjającą dla jej działalności stanowiło istnienie przy TOnMO Czytelni Polskiej, która była miejscem spotkań uczniów, ale także sporego grona miejscowej inteligencji. Często odbywały się na jej terenie różne odczyty na tematy o treści politycznej. Tu właśnie płocczanie byli zapoznawani z zagadnieniami dotyczącymi m.in. roli i zadań Legionów Polskich. Tu też odbywały się spotkania przedstawicieli konspiracyjnego Związku Strzeleckiego, a także uczniów gimnazjum PMS w Płocku, przy którym powstała tajna Sekcja Wojskowa.

Za datę powstania Ligi Kobiet w Płocku przyjmuje się 16 III 1915 r. Od razu do organizacji, która miała charakter kadrowy i tajny, przystąpiło 10 uczestniczek. Były to: J. Benedekówna, J. Dro-

biówna, E. Grodzka, H. Gruberska, Z. Grabowska, S. Jaśkiewiczowa, siostry Janina, Leona. i Karolina Przybyszewskie, I. Wojtaszewska i J. Wróblewska. W swoim największym rozkwicie, organizacja liczyła 30 członkiń. Liga posiadała także szerokie koło sympatyczek, co pozwalało niektórym działaniom nadawać dość szeroki rozmach.

Poza wymienioną dziesiątką, do najbardziej zasłużonych należały: S. Tarnowska, H. Benedekowa, M. Łapińska, J. Kisielewska (Oksza), Dobaczewska i E. Polcochówna. Natomiast dorywczo, w pracach organizacyjnych udzielały się M. Brzuskówna, Witkowska, H. Potworowska, M. Machcińska, Mioduska, M. Detrychówna, J. Maciejowska, H. Kleindienstówna, Jankowska, H. Włoczeńska, Wernikówna i inne.

Pierwszym zadaniem, jakie postawiono przed Ligą, było wyekwipowanie pierwszego oddziału 27 ochotników, którzy zaciągnęli się do I Brygady Legionów. Wyruszyli oni z Płocka w trzy tygodnie od czasu zawiązania się Ligi. Zdobyć ekwipunek nie było sprawą łatwą. Ekwipunek składał się z plecaka, manierki i kubka. W plecaku natomiast znajdowały się 2 zmiany bielizny, 2 ręczniki, onuce, chustki do nosa, poszewki do słomy, szczotki, nóż, łyżka, widelec, szczyrzyk, mydło, notes, ołówek, pakiet sanitarny, łój kozłowy do nóg, przybory do szycia, herbata, czekolada, wędlina i chleb. Każdy z ochotników otrzymywał biało-czerwoną opaskę na rękaw. Wszystkie te rzeczy organizowano w drodze zbiórek pieniężnych i własnej pracy. Dzięki temu zdołano uszyć potrzebną ilość plecaków oraz je wyposażyć

„Intendentura” mieściła się w mieszkaniu przy ul. Misjonarskiej w Płocku, wynajętym od prałata Lasockiego przez Halinę Gruberską, która pozornie w nim zamieszkiwała. W rzeczywistości, stanowiło ono punkt kontaktowy dla kurierów z I Brygady, którzy tam nocowali. Odbywały się w nim także różne konspiracyjne zebrania. Stąd też wyruszyli do I Brygady pierwsi ochotnicy z Płocka. Prałat Lasocki naturalnie nic nie wiedział o sposobie i celu użytkowania jego mieszkania². Po zdekonspirowaniu, punkt kontaktowy przeniesiono do „Czytelni Polskiej”³, a następnie do Stanisławy Jaśkiewiczowej⁴.

Liga organizowała również pomoc moralną dla Legionów. Starła się o wytworzenie w społeczeń-

stwie Płocka i regionu przekonania, że legionieści podjęli słuszną walkę o niepodległość Polski. Środkami pomagającymi upowszechnić w społeczeństwie takie postawy była niegalna literatura, odezwy, ulotki, broszury, akcje odczytowe, obchody rocznic narodowych, kolportaż pamiattek, znaczków, albumów, fotografii itp.

Dzięki Lidze, płocczanie zostali zapoznawani z takimi pismami o profilu niepodległościowym, jak „Wiadomości”, „Polska”, „Rząd i Wojsko”, „Bartos”, „Łodzianin”, „Robotnik” i in. Liga własnym nakładem wydała też kilka odezw, w tym także dwie jednodniówki: *Po roku wojny oraz Konstytucja 3 Maja*. Ta druga była autorstwa Leony Przybyszewskiej⁵. Dochód z wydawnictw w całości był przeznaczony na cele Ligi.

Jednym z zadań Ligi było prowadzenie akcji oświatowej wśród legionistów, podczas ich pobytu w Płocku. W okresie tym działaczki Ligi prowadziły w koszarach naukę czytania i pisania, arytmetyki itp., co dla żołnierzy było życiowo użyteczne, zwłaszcza, że wielu z nich było analfabetami.

Z inicjatywy Ligi, 3 Maja 1915 r. z okolicznościowym odczytem w teatrze płockim wystąpiła znana działaczka socjalistyczna i zarazem oświatowa K. Weychert-Szymanowska. Zasluga tej działaczki było zawiązanie, we współpracy z K. Prausem, organizacji nauczycielstwa, której zadaniem było spolszczenie szkolnictwa powszechnego⁶. W tym samym dniu podobnie, z inicjatywy Ligi, ukażal się w Płocku *Marsz mamutów Płockich r. 1915*. Według M. Skrudlika doszło również do samorządnego obchodzenia w szkołach płockich uroczystości 3 Maja, podczas których śpiewano *Mazurka Dąbrowskiego* z trawestacją słów w refrenie [...] *marsz, marsz Piłsudski*. W tej formie Mazurek był śpiewany podczas uroczystości kościelnej w Katedrze. Nie ulega najmniejszych wątpliwości, że inicjatorką tego spontanicznego działania była członkini Ligi J. Kisielewska (Oksza), która w tym czasie, zajmowała poważną już pozycję w szkolnictwie płockim. Podczas uroczystości Liga dokonała kwesty na cele szkolnictwa polskiego⁷.

Równolegle Liga prowadziła szerokie działania, mające na celu spolszczenie nazw ulic w Płocku i regionie.

Z działalnością Ligi było związane wysłanie następnego oddziału ochotników do Legionów, który został wyposażony podobnie jak pierwszy. Liga ufundowała również dla 4. pułku I Brygady Legionów sztandar, wykonany przez Siostry Miłosierdzia z Zakładu Anioła Stróża w Płocku. Na stronie białej sztandaru był napis: *Żołnierz Polski przywrócił Polsce cześć*. Natomiast na stronie czerwonej był Orzeł Strzelecki wraz z napisem: *Wolny Człowiek w Wolnej Polsce*. Sztandar został odesłany za pośred-

nictwem E. Grodzkiej i hr. Łosiowej do Piotrkowa. Fotografie sztandaru oraz skrawek użytego doń materiału, zostały przekazane do zbiorów TNP.

Działalność Ligi zwróciła baczną uwagę Niemców, jako że kolportowana literatura stawała się coraz bardziej wobec nich wroga. Dlatego Niemcy starali się przechwycić, zarówno literaturę, jak również otrzymane przez Ligę tajne instrukcje. Liga w tym czasie prowadziła również pocztę i kolportaż prasowy dla POW, na cały Okręg Płocki. Główną kolporterką była J. Benedekówna. Niemcy zaczęli w tym czasie dokonywać pierwszych, wyrwykowych aresztowań wśród członkiń Ligi. Pierwszą ofiarą była Wróblewska, którą zatrzymano jeszcze w VIII 1915 r., w drodze z transportem bibuły z Płocka do Włocławka, a następną Wojtaszewska. Obydwie wprawdzie zostały zwolnione, jednakże u wielu członkiń rozpoczęły się rewizje mieszkań. Benedekówna podkreśla, że Niemcy ze szczególną zaciętkością poszukiwali bibuły socjalistycznej, którą zawsze konfiskowali⁸.

W wyniku kilkakrotnych rewizji, przesłuchań, a następnie po ustaleniu związków z innymi działaczami niepodległościowymi, w październiku 1915 r., Niemcy aresztowali L. Przybyszewską i J. Benedekównę. Po trzymiesięcznym przetrzymywaniu ich bez sądu w toruńskim więzieniu, obydwie zostały osadzone w obozie jenieckim w Holzminden w Niemczech.

Pozostałe członkinie, nie tylko, że nie zaprzestały działalności, ale jeszcze ją rozwinęły. W 1915 r., z okazji Świąt Bożego Narodzenia, Liga wysłała żołnierzom I Brygady 100 paczek na front, a w nich kominiarki, rękawice, czekoladę, suszony owoc, pierniki, herbatę, papierosy, papier i ołówki.

Dużą stratą było aresztowanie w styczniu 1916 r. S. Jaśkiewiczowej. Działaczka ta również została osadzona w obozie w Havelbergu. Aresztowanie wymienionych działaczek spowodowało, że tegoroczne obchody rocznicy powstania styczniowego członkinie Ligi obchodziły tym razem już w ścisłym gronie, wraz z żołnierzami POW.

W lutym znacznie wzmożyły się represje. Niemcy coraz częściej zaczęli przechwytywać transporty bibuły. W tej sytuacji, sprawę kolportażu prasy oraz pocztę, całkowicie przejęła na siebie POW. W zamian za to, Liga przejęła szkolenie harcerek. Zajęcia z harcerkami, które trwały w miesiącach marzec-lipiec, prowadziła Eugenia Grodzka.

Dla uczczenia imienia J. Piłsudskiego, Liga za pośrednictwem „Kuriera Płockiego” złożyła ofiarę na cele legionowe. Na Wielkanoc w 1916 r. uczestniczyła z kolei w wysłaniu 100 paczek na front, a także w wyekwipowaniu 6 peowiaków z Płocka, wyjeżdżających z kolei na kurs instruktorski.

Jak wiemy, w 1916 r. doszło do ostrego konfliktu między J. Piłsudskim a władzami Naczelnego Komitetu Narodowego, odnośnie taktyki wobec państw zaborczych. Ostatecznie Piłsudski podał się do dymisji. Wydarzenie to spowodowało również rozłam w organizacji Ligi Kobiet⁹. W samym Płocku i na Mazowszu Płockim, na szczęście nie doszło do rozłamu. Płocka Liga Kobiet zadeklarowała przystąpienie do Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego, tj. tzw. Ligi „B”, tj. opartej na ideologii J. Piłsudskiego i I Brygady¹⁰. T. Świecki i F. Wybult podają, że o zachowaniu jednomyślności zdecydowały przede wszystkim dobre stosunki towarzyskie oraz duże zgranie organizacyjne, z czym raczej trudno się zgodzić¹¹. Wydaje się, że znacznie istotniejszą rolę spełniała dojrzałość polityczna członkiń, niż podane powyżej przyczyny.

10 VII 1916 r. nastąpiły w organizacji kolejne aresztowania. W związku z tym, ze względów bezpieczeństwa, zostały spalone przy świadkach wszelkie dowody kasowe i rzeczowe organizacji.

6 VIII 1916 r. Liga zorganizowała nabożeństwo żałobne za poległych żołnierzy polskich. Uroczysta Msza została odprawiona w kaplicy królewskiej katedry płockiej. Wymownym wielce znakiem było złożenie wieńca z napisem na szarfach „Dla Ciebie Polsko i dla Twej Chwały”.

W listopadzie 1916 r. z inicjatywy Ligi, nadzwyczaj uroczystością była obchodzona 85. rocznica wybuchu powstania listopadowego. Tego samego dnia odbyła się w teatrze płockim okolicznościowa akademii. Referat główny wygłosiła Julia Kisielewska. W części artystycznej z deklamacjami wystąpił Zygmunt Niklewski, zaś oprawę wokalną składającą się z pieśni patriotycznych przygotowali legionieści¹².

Przez cały czas istnienia Ligi, organizacja utrzymywała ściśle kontakty z innymi grupami niepodległościowymi na terenie Płocka, a więc z PON, PPS, POW i NKN. Kontakty z innymi organizacjami, Liga rozszerzyła dopiero po akcie 5 listopada.

Bezpośrednim następstwem aktu z 5 listopada była amnestia. Szczęśliwie powrócili z obozu w Niemczech do Płocka Przybyszewska i Jaśkiewiczowa. Benedekówna natomiast, została oddelegowana na stałe do pracy dywersyjno-politycznej w Warszawie¹³.

Na przełomie grudnia 1916 i stycznia 1917 r. doszło do zmiany struktury organizacyjnej Ligi w skali Królestwa, co pozwoliło rozszerzyć jej działalność. Sam Płock stał się podokręgiem, a jego przewodniczącą została Zofia z Potworowskich Grabowska (1861-1922). Działalność poszczególnych oddziałów została podzielona na 4 sekcje, tj.: agitacyjną, sanitarną, gospodarczą i przedsiębiorstw. Jednocześnie powołano oddziały w Sierpcu, Bielsku, Raciążu, Ry-

pinie, Drobinie, Wyszogrodzie, Dobrzyniu n. Wisłą, oraz we wsiach Mochowo i Tłuchowo. Najliczniejszym pozostawał w dalszym ciągu oddział płocki, który na początku 1917 r. liczył 30 osób¹⁴.

Pierwszym działaniem Ligi w nowym, już w nieco swobodniejszym klimacie politycznym, było zorganizowanie wieczoru dyskusyjnego w teatrze płockim, z udziałem pisarza i działacza politycznego W. Sierowszewskiego oraz W. Jur-Gorzechowskiego z Warszawy.

22 I 1917 r. Liga zorganizowała manifestację przy mogile gen. Zygmunta Padewskiego. Po raz pierwszy w historii uroczystość miała charakter otwarty. Po nabożeństwie w katedrze, które odprawił prałat Antoni Borniński, uformował się pochód, w którym udział wzięli przebywający w Płocku legionieści, peowiaccy, którzy po raz pierwszy częściowo się ujawnili, członkinie Ligi Kobiet i uczniowie wszystkich szkół płockich. Na czele pochodu niesiono czerwony sztandar z napisem: *Żołnierz polski przywróci Polsce cześć*. Ogółem w uroczystości wzięło udział ok. 3.000 osób. Udziału w uroczystościach odmówiło duchowieństwo płockie¹⁵.

22 II 1917 r. Liga Kobiet, wspólnie z płockim oddziałem CKN, urządziła w teatrze miejskim w Płocku otwartą konferencję polityczną. Jej tematem były rozważania dotyczące ewolucji sprawy polskiej w polityce mocarstw. Występujący z referatami Z. Niklewski i Z. Maciejowski podkreślali, że kwestę polską ożywiła odezwa w. księcia Mikołaja, a następnie akt z 5 listopada. Mówcy podnieśli jednocześnie, że obecnie najważniejszą sprawę stanowi powołanie armii polskiej, co jest z kolei warunkowane uprzednim uruchomieniem różnych dziedzin życia politycznego i społecznego. Mówcy też podkreślali, że zbyt daleko postąpiło rozdrobnienie życia politycznego.

Z kolei przemawiająca w imieniu Ligi J. Kisielewska (Oksza) opowiedziała się za utworzeniem wspólnego frontu złożonego z płockich organizacji aktywistycznych w celu przeciwstawienia się trendom passywistycznym, reprezentowanym głównie przez endeków, którzy z rezerwą przyjęli fakt utworzenia Tymczasowej Rady Stanu¹⁶.

W marcu tegoż roku odbył się w Płocku Zjazd 5 oddziałów Ligi. Oddziały z powrotem przejęły od POW kolportaż prasy i pocztę. Jednocześnie Liga rozpoczęła intensywną akcję gromadzenia środków finansowych na potrzeby POW.

Latem Liga podjęła akcję organizacji kolonii u członkiń kół prowincjonalnych dla dzieci legionistów z Warszawy.

3 VI 1917 r. doszło do zorganizowania w teatrze płockim odczytu Lubicza Zahorskiego pt. *Polska na przełomie*. W tym też czasie Liga sprawowała opie-

kę nad legionistami, którzy byli leczeni w szpitalu w Płocku.

W następstwie znanego kryzysu przysięgowego, zwolennicy polityki. Piłsudskiego zostali poddani represjom. Dotknęły one przede wszystkim legionistów, którzy odmówili złożenia przysięgi, w tym również i płocczan. Zostali oni osadzeni w obozach w Szczypiornie, a następnie Łomży. Liga podjęła wówczas wysiłki dla zorganizowania dla internowanych pomocy, głównie materialnej¹⁷. Wówczas zostało zorganizowane legalnie działające Towarzystwo Niesienia Pomocy Internowanym Legionistom. Jest rzeczą charakterystyczną, że obok ówczesnego komendanta POWE. Dobaczewskiego oraz przedstawicieli Ligi Kobiet, udział swój zadeklarowali również endecy. Z endeków, w skład władz stowarzyszenia m.in. weszli Marcelina Rościszewska, Ksawery Cygański, Paweł Nieniewski oraz z ramienia Centralnego Komitetu Narodowego Bogumił Przybyszewski. Stowarzyszenie organizowało pomoc finansową, żywnościową, a także wysyłało paczki z bielizną.

Niezależnie, pomoc dla Legionistów organizowała sama Liga, która dodatkowo, wspierała żołnierzy i osoby cywilne, internowane w obozie w Havelbergu. Pomoc dla uwięzionych była świadczona praktycznie aż do końca okupacji niemieckiej, co niewątpliwie było połączone z dużym wysiłkiem dla organizacji. Równolegle pomoc otrzymywali więźniowie polityczni, którzy wówczas przebywali w więzieniu płockim i osoby zwolnione, a także różni uciekinierzy z obozów oraz ukrywający się

działacze polityczni. Otrzymywali oni od Ligi ubrania, pieniądze, fałszywe dokumenty itp. W tej ostatniej pracy, ze szczególnym poświęceniem udzielała się Janina Przybyszewska-Pakulska¹⁸.

Mimo zachowywania dużych środków ostrożności, represje niemieckie nie ominęły jednak Ligi. Po raz drugi została aresztowana S. Jaśkiewiczowa, którą ponownie osadzono w obozie w Havelbergu i to już do końca okupacji. Przyczyną internowania, najprawdopodobniej była jej działalność w PPS.

Liga Kobiet Pogotowia Wojennego „B” w Płocku, doczekała się odrodzenia Ojczyzny. Latem 1919 r. nastąpiło rozwiązanie Ligi. Rzeczy, które pozostały w intendenturze, zostały przekazane na własność do Szpitala polowego w Płocku. Natomiast drobne, niewykorzystane środki pieniężne, w całości przekazano TNP¹⁹.

Mimo to, już 1 VII 1919 r. Liga wznowiła działalność, a to z uwagi na ówczesną sytuację militarną w kraju. 1 VII tegoż roku doszło do ponownej rejestracji Zarządu Ligi, który stanowiły: J. Kisielewska, jako prezeska, J. Drobiówna – skarbniczka oraz E. Grodzka – sekretarka. Siedziba oddziału płockiego Ligi znajdowała się w lokalu przy ul. Kolegialnej 13²⁰. W 1920 r. Liga zorganizowała i prowadziła gospodę im. Marszałka Piłsudskiego dla stacjonującego w Płocku Pułku Jazdy Tatarskiej. Po odejściu Pułku na front, do 14 IX 1920 r., Liga prowadziła Gospodę dla innych formacji wojskowych²¹. Jakkolwiek organizacja istniała jeszcze w 1924 r., to brak jest bliższych danych na temat jej działalności.

PRZYPISY

¹ T. Świecki, F. Wybult, *Mazowsze*, s. 193.

² TNP b. sygn. Kwestionariusze, notatki, odezwy. T. XVIII 1-43. J. Benedekówna-Kowalska, *Liga Kobiet Pogotowia Wojennego w Płocku* (mps.), k. 1-4.

³ Z raportu Krajowego Inspektoratu Zaciągu do Wojska Polskiego dowiadujemy się, że siedziskiem działalności Ligi Kobiet była „Czytelnia Polska” przy TOnMO, która zarazem stanowiła ośrodek działalności CKN. Po podaniu się do dymisji J. Piłsudskiego w 1916 r., tu właśnie Liga rozpoczęła działania skierowane przeciwko werbunkowi do Legionów. Liga miała poważne wsparcie wśród płockich nauczycieli, z których znakomita większość była zwolennikami CKN. Raport Krajowego Inspektoratu Zaciągu, s. 247.

⁴ Dodać należy, że S. Jaśkiewiczowa, która na terenie Płocka była znana działaczką PPS, 10 VII 1915 r. uruchomiła Bibliotekę i Czytelnię należącą do założonego przez siebie Towarzystwa Kultury Polskiej. Nazwa stowarzyszenia nawiązywała bezpośrednio do istniejącego wcześniej w Płocku oddziału płockiego Towarzystwa Kultury Polskiej, zlikwidowanego na tle awantury antysemitki. Biblioteka mieściła się przy ul. Kolegialnej m. 5 w Płocku; T. Świecki, F. Wybult, *Mazowsze*, s. 195.

⁵ TNP b. sygn. Kwestionariusze, J. Benedek-Kowalska, *Liga Kobiet*, k. 4.

⁶ M. Skrudlik podaje, że tuż po odczycie, Weychert-Szymanowska odbyła wspólne posiedzenie z członkiniami Ligi Kobiet, na które zaproszono również prezydenta miasta, wedle słów Skrudlika - „ex-moskalofila” K. Kühna, na którym omawiano sprawę powołania w Płocku Ligi Państwowości Polskiej. Kühn obiecał udzielenie wszechstronnej pomocy w tej sprawie. M. Skrudlik, *Materiały*, s. 234.

⁷ Tamże, s. 235.

⁸ J. Benedekówna, *Wspomnienia z obozu jeńców w Holzmin-den [w:] Służba Ojczyźnie. Wspomnienia uczestniczek walki o niepodległość 1915-1918*. Warszawa 1929, s. 18.

⁹ Powstanie Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego było związane z działalnością I. Moszczeńskiej, ps. „B”, „Bell”, „Izydor Brzykowski”, „Dora” (1864-1941), która obok T. Ciszkiewiczowej i J. Marcinkowskiej była założycielką i przewodniczącą Zarządu organizacji. Początkowo organizacja miała ograniczone zadania, które sprawadzały się do zapewnienia żołnierzom legionowym żywności, odzieży, sprawowania opieki nad ochotnikami i chorymi. Później praca Ligi została przez J. Piłsudskiego rozszerzona na działalność

konspiracyjną, a nawet dywersyjną. W 1915 r. Moszczeńska poznała ówczesnego płk. W. Sikorskiego, co wywarło wielki wpływ na jej życie. W czasie konfliktu Piłsudski-Sikorski, który powstał na tle zadań NKN, Moszczeńska opowiedziała się za koncepcją Sikorskiego. Podczas pobytu Piłsudskiego w Warszawie, M. starała się nakłonić Komendanta, ażeby nie zaniechał prowadzenia werbunku do Legionów. Kiedy Piłsudski nakazał wszystkim zwolennikom zaprzestania kontaktów z NKN, wtedy doszło do rozłamu. Zwolenniczki Sikorskiego utworzyły tzw. Ligę Kobiet „A”, zaś Piłsudskiego - Ligę Kobiet Pogotowia Wojennego „B”. Moszczeńska w dalszym ciągu nie dawała za wygraną. W liście do marszałka koronnego W. Niemojewskiego oskarżała Piłsudskiego o zmarnowanie Legionów. Natomiast 22 VII 1916 r. ogłosiła List otwarty do brygadiera Piłsudskiego, byłego członka Rady Stanu, w którym w sposób obraźliwy wezwała go do ujawnienia prawdziwej postawy. Od tej pory Moszczeńska przestała być poważnie traktowana w kręgach politycznych obozu niepodległościowego i peowiackiego w szczególności. J. Rzepecki, *Moszczeńska Iza Rzepecka* (właśc. Izabela). PSB.

10 Postawa Moszczeńskiej została oceniona przez działaczki Ligi Kobiet w Płocku niezwykle surowo. Członkinie zerwały z nią wszelkie kontakty towarzyskie i służbowe. Dodatkowym powodem takiej oceny było, jak to ujęła L. Przybyszewska, napisanie przez Moszczeńską artykułu, skierowanego przeciwko polityce J. Piłsudskiego, który w środowisku płockim został uznany za paszkwil. M. Macieszyna, *Pamiętnik*, s. 251-252.

11 T. Świecki, F. Wybult, *op. cit.*, s. 197

12 „Kurier Płocki” 1916, nr 274, s. 3.

13 Ze wspomnień Benedekówny wynika, że zgodnie z rozkazem ówczesnego komendanta POW w Płocku J. Korczaka, została przydzielona w charakterze czynnego członka do oddziału bojowego POW w Warszawie, gdzie m.in. współpracowała z takimi znanymi działaczkami, jak L. Wolinińska, H. Chełmińska, Okrzejową i Br. Wojciechowską. Pracowała również w wywiadzie PPS, gdzie brała udział w akcjach likwidacji szpiegów niemieckich. Jednocześnie z ramienia partii, sprawowała nadzór nad bronią i materiałami wybuchowymi oraz dorywczo pracowała przy ich produkcji. W chwili powrotu J. Piłsudskiego z Magdeburga do kraju, zajmowała się pracą agitacyjno-szkoleniową członków Milicji Ludowej w Warszawie. J. Benedekówna, *W pracy Pogotowia Bojowego PPS*. [w:] *Służba Ojczyźnie. Wspomnienia uczestniczek walki o niepodległość 1915-1918*. Warszawa 1929, s. 199-202.

14 Z zachowanych danych dotyczących Podokręgu Płockiego Ligi Kobiet wynika, że w marcu 1917 r, na czele poszczególnych oddziałów, stały następujące działaczki: w Tłuchowie - Kopytkowska i Nagalewiczowa, Raciążu - C. Perkowska, Dobrzyniu nad Wisłą - Malechowska, Sierpcu - Malewiczówna i Wysocka, Bielsku - Lenkiewiczowa i Witkowska, Płocku - Z. Grabowska, Rypinie - W. Chełmińska, a później M. Jagodzińska, Drobinie - J. Baumgarten i Z. Gierzyńska. TNP b. sygn. Kwestionariusze..., *Liga Kobiet w Powiecie Płockim*. Sprawozdanie ze Zjazdu delegatek kół z 10 III 1917 b. p.

15 Tamże, s. 154-155.

16 Dzień wcześniej, tj. 21 II 1917 r. J. Kisielewska (Oksza) (1874-1943) wzięła udział w Zebraniu Ogólnym reaktywanego Związku Katolickiego Parafii Płockiej, a nawet weszła do jego Zarządu. Na swój wniosek otrzymała zadanie organizowania w Płocku, wzorem Związku Katolickiego Kobiet Polskich w Warszawie prelekcji, poświęconych

tematyce społecznej, w duchu społecznej nauki Kościoła. Dodać należy, że wszyscy bez wyjątku świeccy członkowie Zarządu Związku oraz tzw. jego pełnomocnicy, bez wyjątku byli zarazem członkami endeckimi. Udział Kisielewskiej w pracy w tego właśnie gremium, stawia pod wielkim znakiem zapytania szczerść jej wypowiedzi, składanej dzień później, na wspólnym posiedzeniu Ligi i CKN. Postawa taka jest smutnym, lecz typowym przykładem koniunkturalizmu politycznego, cechującego jednostki zbyt ambitne. „Kurier Płocki” 1917, nr 44, s. 3; nr 46, s. 3.

17 Legioniści, wywodzący się z Płocka i Mazowsza Płockiego, zostali osadzeni w obozie jenieckim w Szczypiornie, a przed Bożym Narodzeniem 1917 r. - w zimowym obozie w Łomży. Przebywali tam w niezwykle ciężkich warunkach do końca okupacji niemieckiej. W Szczypiornie ogółem znalazło się 52 legionistów. Byli to: I. Altman, M. Augustyniak, W. Bajer, I. Bednarski, M. Bednarski, G. Benben, Betzel, Wł. Broniewski, F. Celmer, E. Chodalski, E. Wł. Cichocki, S. Chybiński, H. Dzierżanowski, M. Gajewski, Wł. Garwacki, Wł. Gryglewicz, M. Figler, Wł. Iwanicki, A. Jankowski, J. Garwacki, S. Jarzyński, Z. Józefkiewicz, B. Kołwrocki, Kopczyński, S. Kosudarski, D. Kowalski, S. Lewandowski, Wł. Lipski, I. Łętowski, J. Marchewka, J. Mariański, B. Mierzejewski, J. Oberfeld, C. Paczkowski, L. Pokorski, M. Raczek J. Rzymowski, Z. Słomkowski, J. Sobieski, A. Stawski, P. Szafranski, J. Świątecki, L. Szyfer, Z. Trzebiński, S. Gumowski, A. Wernik, S. Wiśniewski, Zaburski, M. Zalewski, S. Ziółkowski, Z. Ziółkowski. Wł. Żmudczyński. Wymienieni legioniści założyli w Szczypiornie własną organizację z A. Wernikiem i S. Chybińskim na czele. To głównie Chybiński utrzymywał kontakt z organizacją Ligi Kobiet w Płocku. F. Wybult, *Legioniści Mazowsza Płockiego w obozach Szczypiory i Łomży*, „Życie Mazowsza” 1935, nr 4, s. 114; T. Świecki, F. Wybult, *Mazowsze*, s. 228.

18 Janina Przybyszewska-Pakulska (?-1923) – jest osobą całkowicie zapomnianą w historiografii Płocka i Mazowsza Płockiego. Działalność niepodległościową i społeczną rozpoczęła już w 1905 r. Początkowo prowadziła tajne nauczanie w Płocku, a następnie działalność oświatową w Sosnowcu i Dąbrowie Górniczej. W chwili wybuchu I wojny światowej, zaangażowała się w ruch legionowy. Przez pewien czas pracowała jako agitatorka, kurierka, opiekunka w szpitalach, gospodach żołnierskich na terenie Zagłębia, Gostynina i w Płocku. Organizowała pomoc dla legionistów-płocczan internowanych w Szczypiornie. Była członkinią Ligi Kobiet w Dąbrowie Górniczej, Płocku i Gostyninie. Przez pewien czas pracowała jako nauczycielka w gimnazjum w Gostyninie. Podczas obrony Płocka uratowała życie wielu żołnierzom polskim, narażając własne. Była członkinią oddziału Polskiej Organizacji Niepodległościowej w Płocku i PPS. Jej mężem był M. Pakulski, który wówczas był czołowym działaczem PPS-L w Płocku, a później komunistycznym. *Służba Ojczyźnie* [w:] *Wspomnienia uczestniczek walk o Niepodległość 1915-1918*. Warszawa 1929, s. 416; T. Świecki, F. Wybult, *Mazowsze*, s. 228; A. J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznan*. Płock 2002.

19 TNP Tamże. sygn. Kwestionariusze, Tamże. Benedek-Kowalska, *Liga Kobiet*, k. 7-8. Tamże, k. 7-8

20 *Kalendarz Informacyjny Płocki na rok 1924*. Płock (1923) s. 106.

21 A. J. Papierowski, J. Stefański, *Posłowie do obrony Płocka w 1920 r.* (przyczynek historyczny). Cz. 1. „Notatki Płockie” 1998, nr 2/175.